

UZASADNIENIE

Powód (...) sp. z o.o. z siedzibą w S., wytoczył przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. powództwo o zasądzenie kwoty 1.519,05 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 9 stycznia 2018 roku do dnia zapłaty oraz o zasądzenie zwrotu kosztów procesu, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

W odpowiedzi na pozew (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W., wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda kosztów procesu według norm przepisanych, z wyodrębnieniem kosztów zastępstwa procesowego.

Wyrokiem z dnia 20 czerwca 2022 r. Sąd Rejonowy w Suwałkach:

I. zasądził od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda (...) Sp. z o.o. w S. kwotę 1.186,95 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 09 stycznia 2018 r. do dnia zapłaty;

II. oddalił powództwo w pozostałej części;

III. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.141,50 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty tytułem zwrotu kosztów procesu;

IV. nakazał zwrócić pozwanemu ze Skarbu Państwa kwotę 363,52 zł tytułem nadpłaty.

Sąd Rejonowy ustalił, iż w dniu 23 września 2017r. doszło do kolizji drogowej, w wyniku której uszkodzony został samochód marki S. (...) o nr rej. (...) stanowiący własność K. M.. Sprawca kolizji korzystał z ochrony ubezpieczeniowej w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia posiadaczy pojazdów mechanicznych w (...) S.A. w W. (dalej (...) S.A. w W.). Po zgłoszeniu szkody pozwany przeprowadził postępowanie likwidacyjne i uznał swoją odpowiedzialność za szkodę i wypłacił poszkodowanemu odszkodowanie w kwocie 5.607,26zł. Rozmiar szkody określony został na podstawie kalkulacji (...) S.A. w W..

W dniu 23 września 2017 r. poszkodowany K. M. skorzystał z usługi holowania pojazdu S. (...) o nr rej. (...) na skutek czego w dniu 28 września 2017r. wystawiono mu fakturę VAT o nr (...) na kwotę 246 zł. Ponadto w okresie od dnia 23 września 2017 r. do dnia 2 października 2017 r. poszkodowany K. M. korzystał z wynajętego pojazdu zastępczego marki O. (...) o nr rej. (...). Stawka dobową za wynajem została ustalona na kwotę 150 zł netto. Z tytułu wypożyczenia samochodu K. M. wystawiono fakturę VAT o nr (...) z dnia 28 września 2017 r. na kwotę 1.273,05 zł brutto.

Poszkodowany K. M. poinformowany został o możliwości zapewnienia mu przez ubezpieczyciela pojazdu zastępczego i to ze szczegółami – znany był poszkodowanemu segment pojazdów oraz stawki najmu.

W korespondencji e-mail z dnia 28 października 2017 roku poszkodowany K. M. reprezentowany przez D. F. wezwał (...) S.A. w W. do zapłaty kwoty 1.519,05 zł tytułem zwrotu kosztów holowania i najmu pojazdu zastępczego.

W dniu 20 listopada 2017 roku (...) Sp. z o.o. z siedzibą w S. zawarł z poszkodowanym K. M. umowę przelewu wierzytelności przysługującej mu w stosunku do pozwanego w związku ze szkodą w pojeździe marki S. (...) o nr rej. (...) zarejestrowanej pod numerem PL (...). Poszkodowany przelał na rzecz powodowej Spółki wszelkie prawa do odszkodowania, jakie przysługiwały mu od pozwanego oraz sprawcy w związku ze szkodą z dnia 23 września 2017 roku.

W piśmie z dnia 18 stycznia 2018 r. pozwany poinformował o odmowie przyznania odszkodowania, w zakresie kosztów holowania uzasadniając ją uszkodzeniami pojazdu nie wyłączającymi go z ruchu. Jednocześnie wskazano, iż pojazd nie został naprawiony, w związku z czym nie zachodzą podstawy do pokrycia kosztów wynajmu pojazdu zastępczego.

Do dnia wyrokowania przez Sąd pierwszej instancji pozwany nie zapłacił powodowi kwoty dochodzonej pozwem.

Uszkodzenia powstałe w samochodzie marki S. (...) o nr rej. (...) powstałe na skutek zdarzenia z dnia 23 września 2017 r. od chwili powstania szkody wykluczały go z eksploatacji do chwili zakończenia naprawy. Powstałe w skutek kolizji uszkodzenia naruszały strefy bezpieczeństwa biernego pojazdu, powodowały zagrożenia w ruchu drogowym i użytkowaniu pojazdu oraz nie spełniały warunków dopuszczenia pojazdu do ruchu. Ponadto, pojazd posiadał uszkodzenia elementów mających wpływ na bezpieczeństwo w ruchu drogowym oraz na ochronę dóbr znajdujących się w pojeździe. Pojazd uszkodzonym został przetransportowany na lawecie z miejsca zdarzenia do miejsca parkingowego.

Uzasadniony okres najmu pojazdu zastępczego na czas naprawy pojazdu S. (...) o nr rej. (...) na skutek zdarzenia z dnia 23 września 2017 r. jest zgodny ze wskazanym w fakturze VAT i obejmował okres 9 dni. Uzasadniony okres naprawy samochodu marki S. (...) uszkodzonego w skutek kolizji z dnia 23 września 2017 r. obejmował 25 dni.

Rozważając, czy powód posiada legitymację czynną do dochodzenia wskazanego w pozwie roszczenia, Sąd Rejonowy wskazując na treść art. 510 §1 i 2 k.c. podniósł, iż ważność umowy przelewu zależy od istnienia zobowiązania do przeniesienia wierzytelności, zatem causa stanowi samodzielną przesłankę ważności umowy cesji.

W sprawie bezsporne była odpowiedzialność sprawcy kolizji z dnia 23 września 2017r. za szkodę w pojeździe uszkodzonym, jak również i to, że sprawca przedmiotowej kolizji w dacie zdarzenia korzystał z ochrony ubezpieczeniowej w zakresie ubezpieczenia obowiązkowego posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym zakładzie ubezpieczeń, co sam potwierdził pozwany. Odpowiedzialność przypisać można też pozwanemu (art. 35 ustawy ww.). Pozwany odpowiedzialności za szkodę zgłoszoną przez powoda - co do zasady - nie kwestionował.

Sąd Rejonowy wskazał, iż zgodnie z art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t.j. Dz. U. z 2021 r. poz. 854 z późn. zm.), z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia.

W kontekście powyższej regulacji rozpatrywać należało odpowiedzialność pozwanego w sprawie niniejszej. Żądanie swe powód wywodził bowiem z faktu, iż uszkodzenia w jej pojeździe powstały na skutek szkody wyrządzonej w związku z ruchem pojazdu mechanicznego kierowanego przez osobę, której pozwany ochrony ubezpieczeniowej w zakresie OC udzielał.

Bezspornym w sprawie niniejszej było także i to, że sprawca przedmiotowej kolizji w dacie zdarzenia korzystał z ochrony ubezpieczeniowej w zakresie ubezpieczenia obowiązkowego posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym zakładzie ubezpieczeń, co sam potwierdził pozwany. W takich zaś okolicznościach odpowiedzialność za szkodę zgłoszoną przez powoda przypisać można też pozwanemu (art. 35 ustawy ww.). Odpowiedzialności tej zresztą - co do zasady - pozwany nie kwestionował.

Zakres odpowiedzialności pozwanego regulowany jest z kolei przez art. 36 ustawy (...), w myśl którego odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej. Granice odpowiedzialności osoby korzystającej z ochrony ubezpieczeniowej w zakresie OC posiadaczy pojazdów mechanicznych wyznaczają z kolei art. 361 kc i 363 kc. Zgodnie z powołanymi regulacjami zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. W powyższych granicach, w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które uszkodzony poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono. Naprawienie szkody powinno nastąpić przy tym, według wyboru uszkodzonego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Jednakże gdyby przywrócenie stanu poprzedniego było niemożliwe albo gdyby

pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu.

W przypadku żądania zwrotu kosztów wynajmu pojazdu zastępczego naprawienie szkody obejmuje - w granicach normalnego związku przyczynowego - straty, które poszkodowany poniósł oraz korzyści, które mógłby osiągnąć gdyby mu szkody nie wyrządzono. Pozbawienie możliwości korzystania z przedmiotów majątkowych stanowi szczególny rodzaj szkody majątkowej (rzeczywistej), zwłaszcza wówczas, gdy przedmiot ten zaspokaja potrzeby, które mogą być zaspokojone zastępczo w drodze odpłatnego skorzystania z cudzej usługi lub najmu przedmiotu zastępczego. Szkoda w razie utraty możliwości korzystania z pojazdu obejmuje koszt wynajęcia pojazdu równorzędnego.

Poniesienie przez poszkodowanego kosztów najmu samochodu zastępczego (w związku z pozbawieniem poszkodowanego możliwości korzystania z własnego pojazdu, który uległ uszkodzeniu na skutek wypadku drogowego, którego sprawcą jest inny uczestnik ruchu drogowego) pozostaje w normalnym związku przyczynowym z wypadkiem i jest szkodą w rozumieniu art. 361 k.c. Podobna sytuacja zachodzi z kosztami holowania pojazdu z miejsca zdarzenia.

Pozwany zakwestionował wobec poszkodowanego swoją odpowiedzialność cywilną co do tej postaci szkody, jaką są koszty wynajęcia pojazdu i koszty holowania pojazdu i odmówił wypłaty z tego tytułu świadczenia odszkodowawczego. Sporna była jezdność pojazdu po szkodzie z dnia 23 września 2017 r., decydująca o zasadności poniesienia kosztu holowania pojazdu oraz ilość dni uzasadnionego najmu pojazdu zastępczego, jak i kwota, jaka należała się poszkodowanemu tytułem zwrotu kosztów z tytułu najmu pojazdu zastępczego.

Na zlecenie Sądu została sporządzona opinia przez biegłego z zakresu techniki samochodowej, na podstawie której Sąd przyjął, iż uszkodzenia powstałe w samochodzie marki S. (...) o nr rej. (...) powstałe na skutek zdarzenia z dnia 23 września 2017 r. od chwili powstania szkody wykluczały go z eksploatacji do chwili zakończenia naprawy. Pojazd poszkodowanego został przetransportowany na lawecie z miejsca zdarzenia do miejsca parkingowego. W zakresie okresu najmu pojazdu zastępczego biegły wskazał, iż czas naprawy pojazdu S. (...) o nr rej. (...) na skutek zdarzenia z dnia 23 września 2017 r. jest zgodny ze wskazanym w fakturze VAT i obejmował okres 9 dni. Uzasadniony okres naprawy samochodu marki S. (...) uszkodzonego w skutek kolizji z dnia 23 września 2017 r. obejmował 25 dni.

W ocenie Sądu Rejonowego najem – wbrew twierdzeniom pozwanego - był w pełni uzasadniony, gdyż poszkodowany wykazał, że samochód był mu niezbędny do codziennego funkcjonowania. Przyznał rację stronie pozwanej, iż żądanie zapłaty stawki 115 zł brutto nie zasługuje na uwzględnienie. Poszkodowany został poinformowany o możliwości zapewnienia mu przez pozwanego pojazdu zastępczego i to ze szczegółami – wobec czego należało to traktować jako złożenie oferty najmu pojazdu oraz wysokości stawek akceptowanych przez zakład ubezpieczeń.

Sąd pierwszej instancji nie podzielił konstatacji powoda jakoby zasady rządzące likwidacją szkody były tożsame tak w wypadku jak chodzi o uszkodzony pojazd jak i wynajmem pojazdu zastępczego, powołując się na uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 24 sierpnia 2017 roku sygn. III CZP 20/17. Poszkodowany nie dopełnił ciężącego na nim obowiązku minimalizacji skutków szkody oraz zasady współdziałania z ubezpieczycielem. Podniósł, że zgłoszenie szkody powinno być priorytetem dla poszkodowanego tym bardziej, iż obecnie wszyscy ubezpieczyciele prowadzą całodobową infolinię umożliwiającą zgłoszenie zdarzenia w jak najszybszym czasie. Nie podzielił argumentu strony powodowej, jakoby ubezpieczyciel miał obowiązek zwrócić poszkodowanemu wydatki poniesione na najem pojazdu zastępczego – o ile nie odbiegają one stawkom rynku lokalnego. Zasada powyższa miałaby zastosowanie w przypadku gdyby ubezpieczyciel nie dysponował ofertą wynajmu pojazdów zastępczych, bądź też – nawet jeśli by dysponował – skorzystanie przez poszkodowanego z innej oferty było w okolicznościach danego przypadku szczególnie uzasadnione (i to w przypadku gdyby owe szczególne racje były przez niego wykazane – co w sprawie niniejszej nie miało miejsca).

Sąd Rejonowy uznał roszczenie powoda za uzasadnione w części przyjmując, iż jeżeli za zasadny uznano najem za 9 dni w stawce po 85 zł netto, to należna powodowi kwota odszkodowania z tytułu najmu pojazdu wynosi 940,95 zł. Koszt holowania pojazdu winien być zrekompensowany w pełnej wysokości wynikającej z faktury VAT tj. w kwocie 246 zł.

O odsetkach Sąd Rejonowy orzekł z mocy art. 14 z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t.j. Dz. U. z 2021 r. poz. 854 z późn. zm.), w zw. z art. 481 § 1 k.c.

O kosztach procesu Sąd pierwszej instancji orzekł na podstawie art. 100 zd. 1 kpc, stosując zasadę stosunkowego rozdzielenia kosztów. Powód wygrał sprawę w 78,14 %, a zatem pozwany winien ponieść koszty w wysokości 78,14%. O nadpłaconych przez pozwanego kosztach sądowych (niewykorzystana część zaliczki na poczet opinii biegłego) rozstrzygnął na mocy art. 80 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz. U. z 2020 r. poz. 755).

Apelację od powyższego wyroku złożył powód, zaskarżając go w części tj. w punkcie II - w całości i w punkcie III - w zakresie oddalającym żądanie zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych, ponad kwotę 1.141,50 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił naruszenie prawa procesowego i materialnego:

1. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną ocenę dowodu w postaci faktury nr (...), dołączonej do pozwu, skutkującą błędem w ustaleniach faktycznych polegającym na przyjęciu, że „stawka dobowa za wynajem została ustalona na kwotę 150 zł netto” podczas gdy faktura ta dokumentuje stawkę w wysokości 115 zł netto,

2. art. 361 § 1 k.c. w zw. z art. 6 k.c. poprzez przyjęcie, że postępowanie poszkodowanego polegające na wynajęciu pojazdu z innego źródła i zapłata wyższej kwoty niż oferował pozwany musi prowadzić do kompensacji tylko w granicach i w wysokości w jakiej przewidział to ubezpieczyciel, podczas gdy:

a. pozwany nie udowodnił przekazania poszkodowanemu propozycji wynajmu samochodu zastępczego po stawce 85 zł netto za dobę, a Sąd I instancji nie wskazał konkretnie, na jakiej podstawie (tj. w oparciu o jaki konkretny dowód) ustalił właśnie taką stawkę,

b. w realiach niniejszej sprawy nie sposób bazować na jakiegokolwiek stawce wskazanej przez pozwanego i opierać się na jego propozycji najmu, skoro pierwotnie pozwany w ogóle odmówił zapłaty odszkodowania za wynajem i kwestionował zasadność najmu, przez co wysokość stawki podanej przez pozwanego ma walor wyłącznie teoretyczny i nie wynika z rzeczywistej woli pokrycia kosztów najmu wynikających z takiej stawki (skoro bowiem pozwany kwestionował zasadność najmu, to nie zrefundowałby kosztów takiego najmu nawet u przedsiębiorcy współpracującego z pozwanym),

c. pozwany nie wykazał w toku procesu, że był w stanie realnie zagwarantować poszkodowanemu wynajem samochodu zastępczego po 85,00 zł netto, zaś samo złożenie propozycji w tym zakresie nie jest równoznaczne z możliwością rzeczywistego zorganizowania najmu (w szczególności pozwany nie przedstawił umów o współpracę z podmiotami świadczącymi usługi najmu, a nawet nie wskazał konkretnych podmiotów, które miałyby wyświadczyć usługę najmu na rzecz poszkodowanego),

d. pozwany nie udowodnił, że oferowany przez niego najem był równorzędny pod względem warunków wobec najmu, z którego faktycznie skorzystał poszkodowany, a w szczególności: pozwany nie przedłożył jakiegokolwiek regulaminu najmu, wzoru umowy najmu czy też protokołu zdawczo- odbiorczego, które by wskazywały na faktyczne warunki najmu u przedsiębiorców współpracujących z pozwanym,

3. art. 17 w zw. z art. 16 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych poprzez pominięcie, że obniżenie odszkodowania z uwagi na ewentualne naruszenie obowiązku zapobieżenia, w miarę możliwości, zwiększeniu się szkody, może mieć miejsce wyłącznie w sytuacji winy umyślnej lub rażącego niedbalstwa

osoby występującej z roszczeniem, podczas gdy poszkodowanemu nie sposób przypisać takiego negatywnego postępowania.

Wskazując na powyższe zarzuty wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części poprzez:

a. zasądzenie od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda (...) Sp. z o.o. w S. kwoty 1.519,05 zł (tysiąc pięćset dziewiętnaście złotych 05/100) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 9 stycznia 2018 r. do dnia zapłaty,

b. zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych, wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty,

2. zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych, w postępowaniu apelacyjnym, wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zarzuty apelacji nie zawierają dostatecznych argumentów, które mogłyby podważyć prawidłowe rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji. Poczynione przez ten Sąd ustalenia faktyczne Sąd Okręgowy uznaje za prawidłowe i przyjmuje za własne, co czyni zbędnym ich ponowne przytaczanie. Sąd odwoławczy podziela również ocenę prawną zaprezentowaną w uzasadnieniu orzeczenia Sądu Rejonowego.

Sąd I instancji dokonał oceny materiału dowodowego znajdującego się w sprawie, uwzględniając nie tylko stan faktyczny sprawy, ale także zasady logiki oraz doświadczenia życiowego.

Za chybiony należało uznać podniesiony w apelacji zarzut błędnego ustalenia przez Sąd pierwszej instancji stanu faktycznego, czyli naruszenia dyspozycji art. 233 § 1 k.p.c.

W myśl powołanego przepisu ustawy Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Ocena dowodów polega na ich zbadaniu i podjęciu decyzji, czy została wykazana prawdziwość faktów, z których strony wywodzą skutki prawne. Celem Sądu jest tu dokonanie określonych ustaleń faktycznych, pozytywnych bądź negatywnych i ostateczne ustalenie stanu faktycznego stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia.

Ocena wiarygodności mocy dowodów przeprowadzonych w danej sprawie wyraża istotę sądenia w części obejmującej ustalenie faktów, ponieważ obejmuje rozstrzygnięcie o przeciwnych twierdzeniach stron na podstawie własnego przekonania sędziego powziętego w wyniku bezpośredniego zetknięcia ze świadkami, stronami, dokumentami i innymi środkami dowodowymi. Powinna odpowiadać regułom logicznego rozumowania wyrażającym formalne schematy powiązań między podstawami wnioskowania i wnioskami oraz uwzględniać zasady doświadczenia życiowego wyznaczające granice dopuszczalnych wniosków i stopień prawdopodobieństwa ich występowania w danej sytuacji.

Jeżeli z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami, lub gdy wnioskowanie Sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych

praktycznych związków przyczynowo - skutkowych to przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona.

W kontekście powyższych uwag należy stwierdzić, iż wbrew twierdzeniom apelującego w rozpoznawanej sprawie Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych w oparciu o cały zgromadzony materiał dowodowy i nie naruszył dyspozycji art. 233 §1 k.p.c. Przeprowadzona przez tenże Sąd ocena materiału dowodowego jest w całości logiczna i zgodna z zasadami doświadczenia życiowego, zaś wszelkie podniesione w tym zakresie w treści rozpoznawanej apelacjach zarzuty stanowią w istocie jedynie niczym nieuzasadnioną polemikę z prawidłowymi i nieobarczonymi jakimkolwiek błędem ustaleniami Sądu pierwszej instancji.

Powód kwestionował wyłącznie wysokość stawki dobowej za wynajem samochodu zastępczego, która została przyjęta przez Sąd Rejonowy na poziomie 85 zł netto. Oceny czy poniesienie określonych kosztów, związanych z najmem pojazdu zastępczego, mieści się w ramach szkody i normalnego związku przyczynowego, należy dokonywać zawsze na podstawie konkretnych okoliczności sprawy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 lutego 2002 r. sygn. V CKN 1273/00, uchwała 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 2011 r. sygn. III CZP 5/11).

W okolicznościach sprawy nie było sporne, że po stronie wierzyciela istnieje obowiązek zapobiegania szkodzie i zmniejszania jej rozmiarów (art. 354 § 2 i 362 k.c.). Na dłużniku ciąży natomiast obowiązek zwrotu wydatków celowych i ekonomicznie uzasadnionych, pozwalających na wyeliminowanie negatywnych dla poszkodowanego następstw, niedających się wyeliminować w inny sposób, przy zachowaniu rozsądnej proporcji między interesem wierzyciela, a obciążeniem dłużnika. Nie mogą być uznane za celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki, które nie są konieczne do wyeliminowania negatywnego następstwa majątkowego w postaci utraty możliwości korzystania z uszkodzonego (zniszczonego) pojazdu, gdy następstwo to może być wyeliminowane - bez uszczerbku dla godnych ochrony interesów poszkodowanego - w inny, mniej uciążliwy dla dłużnika sposób (zob. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 2011 r. sygn. III CZP 5/11)

W ramach ciążącego na poszkodowanym obowiązku minimalizacji szkody i współdziałania z dłużnikiem (ubezpięzcycielem) mieści się obowiązek niezwłocznego zasięgnięcia informacji co do możliwych kosztów wynajmu samochodu zastępczego. Zasada proporcjonalności, nakazuje uwzględnić godne ochrony interesy poszkodowanego i dłużnika, ale także ogólniejszy wzgląd na racjonalność ekonomiczną rozwiązań prawnych. Trudno bowiem pominąć, że na rynku można spotkać oferty najmu różniące się od siebie w istotny sposób, także jeżeli chodzi o koszty najmu. Oczekiwanie, że poszkodowany zrobi takie rozpoznanie rynku i wybierze ofertę mieszczącą się w rozsądnych granicach cenowych (niekoniecznie najtańszą) jest uzasadnione.

Należy wskazać, że dowód, na podstawie którego Sąd Rejonowy dokonał ustaleń w tym zakresie, znajduje się na płycie CD (koperta k. 53 akt sprawy), zawierającej nagranie rozmowy z poszkodowany, w trakcie której – zapis od 14min. 30sec. do 16 min. 30 sec. – poszkodowany został poinformowany o pojazdach, które w swojej ofercie posiada ubezpieczyciel, a także o sytuacji poszkodowanego w przypadku wynajęcia pojazdu zastępczego z innego źródła. Poszkodowany został poinformowany o konkretnych stawkach (maksymalnej i minimalnej) za wynajem pojazdów w konkretnej klasie. Dowód ten został przywołany przez Sąd Rejonowy w pisemnych motywach rozstrzygnięcia.

W kwestii podważanej przez powoda stawki za najem należy zaaprobować pogląd, że poszkodowany co do zasady ma możliwość wyboru dowolnej oferty spośród takich, w których stawka czynszu najmu pozwanego nie przekracza rażąco cen rynkowych (oferowanych na rynku lokalnym) i braku obowiązku poszukiwania oferty najtańszej. W orzecznictwie za ugruntowany należy uznać pogląd, zgodnie z którym odszkodowanie przysługujące od ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej pojazdu mechanicznego obejmuje ekonomicznie uzasadnione koszty likwidacji szkody, ustalone według cen występujących na lokalnym rynku, przy czym kosztami „ekonomicznie uzasadnionymi” są koszty ustalone według cen, którymi posługuje się wybrany przez poszkodowanego warsztat. Nie ma przy tym znaczenia fakt, że ceny te odbiegają (są wyższe) od cen przeciętnych dla określonej kategorii usług naprawczych na rynku (zob. uchwałę Sądu Najwyższego z 13 czerwca 2003 r. sygn. III CZP 32/03) .

Trzeba zwrócić uwagę, że w przypadku kosztów naprawy pojazdu służących bezpośrednio wyeliminowaniu już istniejącej szkody majątkowej interes poszkodowanego podlega intensywniejszej ochronie niż w przypadku wydatków (np. na najem pojazdu zastępczego), które nie służą wyrównaniu szkody - utrata możliwości korzystania z rzeczy nie jest szkodą - lecz jedynie wyeliminowaniu negatywnych następstw majątkowych doznanych przez poszkodowanego w wyniku uszkodzenia (zniszczenia) pojazdu (por. uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 17 listopada 2011 r., III CZP 5/11).

Skarżący nie dostrzega, że reguły minimalizowania szkody i współdziałania z dłużnikiem w obu sytuacjach są inne.

Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił, jakie są średnie koszty najmu, posługując się opinią biegłego. Dowód ten Sąd I instancji należycie ocenił.

W okolicznościach niniejszej sprawy poszkodowany zdecydował się na wynajęcie pojazdu zastępczego z innego źródła i w sytuacji żądania wyższej kwoty najmu niż oferował ubezpieczyciel kompensacja była uzasadniona w granicach i w wysokości w jakiej przewidział to pozwany.

Brak zasadności zarzutów apelacji sformułowanych odnośnie punktu II wyroku Sądu Rejonowego skutkuje również brakiem podstaw do zmiany punktu III.

Apelację oddalono na podstawie przepisu art. 385 kpc.

O kosztach procesu orzeczono natomiast w oparciu o przepis art. 98 kpc.

sędzia Mirosław Krzysztof Derda